

Akta szkody w postępowaniu sądowym

Akta szkodowe (akta szkody), czyli pełna dokumentacja zgromadzona przez zakład ubezpieczeń w toku postępowania likwidacyjnego, ustalająca przyczyny i okoliczności powstania szkody, jak też zakres szkody, odgrywa niebagatelną rolę na etapie postępowania sądowego. – **IZABELA DITTMAJER-SKLEPOWICZ, ANNA OSTASZEWSKA**

Unikalność materiału zawartego w aktach szkodowych, zwłaszcza w zakresie szkód z obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, wynika z faktu, że w miarę upływu czasu od zaistnienia szkody niemożliwe bądź bardzo utrudnione staje się przeprowadzenie czy powtórzenie pewnych dowodów (ogłędzin, badań itd.) związanych ze zdarzeniem szkodowym. W efekcie właśnie wyniki postępowania likwidacyjnego stają się materiałem dowodowym do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia późniejszego sporu pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem.

WYKORZYSTANIE PRZEZ OBIE STRONY

Z powyższych względów na etapie postępowania sądowego przynajmniej jedna z jego stron (powód bądź pozwany), a czasem obydwie strony procesu, dążą do wciągnięcia materiału zgromadzonego w aktach szkody w poczet procesowego materiału dowodowego na poparcie swoich twierdzeń. Formalnie każda ze stron winna to uczynić, wnioskując o przeprowadzenie dowodu z poszczególnych dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, opistując je szczegółowo i załączając je do składanego pisma procesowego oraz – zgodnie z art. 128 § 1 k.p.c. – dołączając do każdego złożonego pisma procesowego jego odpisy i odpisy załączników (w tym również wnioskowanych dowodów z dokumentów pochodzących z akt szkody) dla doręczenia ich przeciwnikowi procesowemu. O ile nie budzi wątpliwości możliwość swobodnego skorzystania w opisany sposób z akt szkodowych przez ubezpieczyciela, o tyle dostęp do nich przez poszkodowanego budzi w praktyce wiele wątpliwości, wynikających z braku informacji na ten temat. Przepisy nie przewidują bowiem żadnych ograniczeń w tym względzie, aostęp-



Izabela Dittmayer-Sklepowicz
jest adwokatem
w kancelarii Dittmayer
i Wspólnicy.

ność akt szkody dla poszkodowanego gwarantuje art. 16 ust. 4 ustawy z 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej. Zgodnie z powołaną regulacją zakład ubezpieczeń ma obowiązek udostępnić, m.in. poszkodowanemu, informacje i dokumenty gromadzone w celu ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia. Poszkodowany może żądać pisemnego potwierdzenia przez zakład ubezpieczeń udostępnionych informacji, a także sporządzenia na swój koszt kserokopii dokumentów i potwierdzenia ich zgodności z oryginałem przez zakład ubezpieczeń. Informacje i dokumenty ubezpieczyciel ma obowiązek udostępnić poszkodowanemu, na jego żądanie, również w postaci elektronicznej. **Zatem, dysponując swobodnym dostępem do akt szkodowych, obydwie strony procesu mogą korzystać z dokumentów zawartych w nich w obronie swoich stanowisk procesowych i uzasadnionych interesów.**

O ile w przypadku poszczególnych dokumentów z akt szkodowych, traktowanych jako materiał dowodowy w procesie sądowym, sprawa jest oczywista, o tyle problem powstaje w przypadku dowodu z kompletnych akt szkody (również oryginalnych, choć współcześnie zwykle przybierają one formę elektroniczną), mając na względzie, iż wniosek taki może złożyć każda ze stron procesu. Jeśli składa go ubezpieczyciel, widząc potrzebę prze-



Anna Ostaszewska
jest radcą prawnym
w kancelarii Dittmayer
i Wspólnicy.

prowadzenia dowodu z całości akt szkody (czy precyzyjnie rzecz biorąc, ze wszystkich dokumentów w nich zgromadzonych), zobowiązany jest do złożenia obok akt szkody również ich odpisu zgodnie z ogólną zasadą procesową – dla doręczenia ich przeciwnikowi procesowemu, czyli poszkodowanemu. Problem pojawia się natomiast, gdy wniosek o przeprowadzenie dowodu z pełnych akt szkody składa poszkodowany, który zwykle nie korzysta ze swego uprawnienia, gwarantującego mu dostęp do nich i uzyskanie z nich odpisów, lecz zwraca się do sądu z wnioskiem o złożenie akt szkody do akt postępowania sądowego przez zakład ubezpieczeń. **Kiedy sąd akceptuje taki wniosek, dochodzi do sytuacji, że pozwany ubezpieczyciel jest zobowiązany do dostarczenia na własny koszt dokumentacji (nieraz w dwóch egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla sądu, a drugi dla samego poszkodowanego) w interesie swego przeciwnika procesowego.** Należy zastanowić się nad podstawą prawną takiego zobowiązania i ewentualnymi konsekwencjami niezastosowania się do niego. Teoretycznie dopatrywać się można dwóch możliwych podstaw prawnych takiego zobowiązania – art. 248 i 249 k.p.c.

ZOBOWIĄZANIE SĄDU

Zgodnie z art. 248 § 1 k.p.c. (które to sformułowanie obejmuje zarówno strony postępowania, interwenienta, świadka,

► biegłego, jak i inne podmioty niezwiązane z procesem, w tym państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne) każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że zawiera on informacje niejawne. Od obowiązku tego może uchylić się ten, kto co do okoliczności objętych treścią dokumentu mógłby jako świadek odmówić zeznania albo kto posiada dokument w imieniu osoby trzeciej, która mogłaby z takich samych przyczyn sprzeciwić się przedstawieniu dokumentu (art. 248 § 2 k.p.c.). Ale i wtedy nie można odmówić przedstawienia go, gdy m.in. wystawiony jest w interesie strony, która żąda przeprowadzenia dowodu. Art. 248 § 2 k.p.c., w myśl którego strona zobowiązana jest do przedstawienia dokumentu, jeśli szkoda z tym związana polegałaby tylko na przegraniu jakiegokolwiek procesu, stanowi odstępstwo od zasady, że nikt nie jest obowiązany do przedstawienia dowodów przeciwko sobie samemu. Powołany przepis na podmiot zobowiązany do złożenia dokumentu nie nakłada obowiązku równoczesnego złożenia do akt odpisu tego dokumentu. Podstawą takiego obowiązku nie jest też art. 128 § 1 k.p.c., który nakazuje do pisma procesowego dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich osobom uczestniczącym w sprawie, gdyż w omawianym przypadku mówimy o wykonaniu zobowiązaniu sądu, a nie o złożeniu pisma procesowego prezentującego merytoryczne stanowisko w sprawie. **Akceptując zatem możliwość zobowiązania zakładu ubezpieczeń przez sąd do złożenia akt szkodowych do akt postępowania sądowego na podstawie art. 248 § 1 k.p.c., należy pokreślić, iż obowiązek ten nie wymaga załączenia odpisu akt dla przeciwnika procesowego.** Poszkodowany, który chciałby uzyskać dostęp do akt szkody na tym etapie postępowania, może zapoznać się z nimi, przeglądając akta sądowe (art. 9 § 1 k.p.c.) i sporządzając z nich kserokopie, odpisy itd.

Przepis art. 248 k.p.c. nie reguluje konsekwencji niezastosowania się do obowiązku przedstawienia dokumentu, jak też sposobu wyegzekwowania takiego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2002 r., I PKN 115/01). Jeśli chodzi o nieuzasadnioną odmowę wykonania zobowiązania przez osobę trzecią, sankcje finansowe przewiduje art. 251 k.p.c. Jeśli natomiast chodzi

o stronę procesu, czyli m.in. zakład ubezpieczeń, należy je rozważać na tle art. 233 § 2 k.p.c., mając na względzie, iż sąd oceni, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Ocena ta w konsekwencji może doprowadzić do uznania przez sąd za prawdziwe twierdzeń co do treści dokumentu tej strony, która dowód z niego powołała. Odmawiając zatem wykonania zobowiązania sądu, należy pieczołowicie rozważyć skutki takiej decyzji, mając na uwadze, iż może to doprowadzić do skutków odmiennych od oczekiwanych. Zatem art. 248 k.p.c. może być podstawą zobowiązania przez sąd ubezpieczyciela do złożenia do akt postępowania sądowego akt szkody, lecz bez konieczności składania ich odpisu (kopii) przy nieprzewidywalnych skutkach odmowy wykonania zobowiązania.

Wątpliwości w doktrynie budzi natomiast, czy podstawą dla zobowiązania sądu do złożenia akt szkody może być art. 249 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach dotyczących przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, w razie powołania się jednej ze stron na księgi i dokumenty przedsiębiorstwa, należy je przedstawić sądowi, jeżeli sąd uzna wyciąg za niewystarczający (art. 249 § 1 k.p.c.). **Powołany przepis ogranicza obowiązek przedsiębiorstwa do przedstawienia sądowi ksiąg i dokumentów albo do ich udostępnienia w przedsiębiorstwie, a więc nie przewiduje obowiązku dołączenia do nich odpisów** (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 1980 r., II CR 443/79). Sąd Najwyższy, dokonując rozróżnienia załączników (art. 128 k.p.c.) od ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa

(art. 249 k.p.c.) wskazał na rozmiar tego materiału, podkreślając obszerność ksiąg i dokumentów. Doktryna na ogół wskazuje, iż księgi i dokumenty przedsiębiorstwa związane są z rachunkowością bądź strukturą kapitałową zainteresowanego. Akta szkody nie należą do obszernych, a już z pewnością nie dotyczą kwestii rachunkowych czy korporacyjnych, zatem stwierdzić należy, iż art. 249 § 1 i 2 k.p.c. nie może stanowić podstawy do sięgania przez sąd do akt postępowania likwidacyjnego.

W praktyce często zdarza się, że potrzebę przeprowadzenia dowodu z akt szkody, a przynajmniej potrzebę zapoznania się z nimi w dość nieokreślonej formie procesowej, ma sam sąd, który z własnej inicjatywy nakłada na ubezpieczyciela obowiązek złożenia do akt postępowania sądowego akt szkodowych. W takiej sytuacji sąd łączy często obowiązek zakładu ubezpieczeń z koniecznością złożenia obok akt szkody również ich odpisu przeznaczonego dla przeciwnika procesowego. Jako, że sądy nie wskazują podstawy prawnej swej decyzji w tym zakresie, trudno dokonać jej oceny. Niestety w równie nieokreślony sposób należy ocenić konsekwencje niezastosowania się do tego obowiązku – należy mieć na względzie powołany już wyżej art. 233 § 2 k.p.c. i możliwość dokonania przez sąd swobodnej oceny ewentualnej odmowy przedstawienia sądowi tychże akt.

Konkludując – w toku procesu sądowego akta szkody wywołują niemało skomplikowanych sytuacji procesowych, których można byłoby w wielu przypadkach uniknąć, gdyby poszkodowany skorzystał z przysługującego mu prawa dostępu do akt szkody. □

